

Stanisław Korenik, *Rozwój regionu ekonomicznego na przykładzie Dolnego Śląska*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, Wrocław 1999, ss. 162.

Procesy przemian społeczno-ustrojowych w końcu lat 80-tych i na początku lat 90-tych ujawniły olbrzymie dysproporcje w rozwoju poszczególnych regionów w Polsce oraz spowodowały wzrost znaczenia regionów i szeroko pojętej polityki regionalnej. Perspektywy integracji Polski z Unią Europejską oraz zmiany w koncepcji polityki regionalnej w Europie zmuszają do dyskusji na temat kształtu regionu i polityki regionalnej w Polsce.

Istotnym głosem w tej dyskusji jest książka Stanisława Korenika pt.: *Rozwój regionu ekonomicznego na przykładzie Dolnego Śląska*. Podstawowym celem Autora jest wykazanie zależności i interakcji pomiędzy rozwojem regionalnym, a procesami zachodzącymi w gospodarce w okresie transformacji ustrojowej. Nacisk został położony szczególnie na zależności pomiędzy rozwojem regionu a rozwojem gospodarki kraju. Autor umiejętnie kompiluje koncepcje rozwoju regionalnego, uznając iż rozwój gospodarki kraju to wypadkowa dynamiki rozwoju tworzących go terytoriów, jednocześnie ukazując, że wraz z rozwojem gospodarki kraju następuje rozwój poszczególnych regionów. Autor stara się dowieść, że istnieje pozytywna relacja pomiędzy tymi dwoma rozwojami, tzn. im poprawniej przebiegają procesy w skali mikro, tym prawidłowej kształtują się zjawiska w skali makro.

Praca podzielona jest wyraźnie na dwie części, część teoretyczną oraz empiryczną. Część teoretyczną stanowią pierwsze trzy rozdziały, natomiast w kolejnych dwóch rozdziałach Autor opisuje rozwój Dolnego Śląska. W pierwszym rozdziale Autor dokonuje interpretacji pojęcia regionu, jego delimitacji, typologii i specyfiki. Zastosowana metodyka jest przejrzysta i właściwa. Autor słusznie podkreśla, że tylko jednoczesna integracja pionowa i pozioma w regionie, a więc właściwa kooperacja między podmiotami gospodarującymi w regionie oraz między tymi podmiotami a instytucjami publicznymi i samorządowymi różnych szczebli, zapewni właściwe i pełne wykorzystanie potencjału regionu oraz prawidłowe jego funkcjonowanie.

W rozdziale drugim przedstawiona została istota rozwoju regionalnego jak również teorie rozwoju regionalnego. Teorie inspirowane doktryną neokeynowską wskazują na nierównomierności w poziomie rozwoju regionalnego, których to nie potrafią niwelować mechanizmy rynkowe, wprost przeciwnie, rynek pogłębia te różnice – potrzebna jest więc interwencja państwa. W tym miejscu, moim zdaniem, wypadałoby wspomnieć, że interwencja państwa w tym wypadku także często bywa nieskuteczna. Przytoczyć można chociażby koncepcje tworzenia biegunów wzrostu wyrosłe na bazie teorii ekonomistów francuskich, między innymi wspomnianego przez Autora Perroux'a. Teoria ta znakomicie tłumaczyła powstawanie nierówności, natomiast jako metoda wyrównywania dysproporcji nie znalazła zastosowania, bowiem wszelkie impulsy rozwojowe zanikały po ustaniu mechanizmów je wywołujących. Konieczna okazuje się tutaj atmosfera przedsiębiorczości, zjawisko całkowicie niemierzalne i pozornie nieuchwytnie, które powoduje transfer nowoczesnych technologii między uczestnikami rynku, tworzenie się lokalnych sieci innowacyjnych i ogólny rozwój. Autor prezentuje szerzej teorie bazy gospodarczej, gdzie rozwój warunkowany jest przez zmienne egzogeniczne, głównie przez popyt zewnętrzny. Bardzo przejrzysto opisane są czynniki rozwoju regionalnego. Autor słusznie zwraca uwagę na rosnące znaczenie nowoczesnych czynników rozwojowych, takich jak: nauka, postęp techniczny, nowinki technologiczne, nowoczesny styl zarządzania itd.

Rozdział trzeci to przegląd instytucji i instrumentów wpływających na rozwój regionalny. Autor podkreśla, że w Polsce nadal brakuje instytucji odpowiedzialnej za koordynację polityki regionalnej na szczeblu centralnym, której istnienie jest konieczne w warunkach względnej różnorodności podmiotów polityki intraregionalnej. Przegląd zespołu instrumentów oddziaływania na rozwój regionalny został dokonany przejrzysto i czytelnie, natomiast można się dopatrzeć pewnej nieścisłości w podrozdziale traktującym o rozwiązaniach stosowanych w państwach Unii Europejskiej. W podrozdziale tym Autor opisując rozwiązania instytucjonalne w zakresie sterowania rozwojem regionalnym, używa przykładów rozwiązań w Norwegii i Szwajcarii, nie zaznaczając, moim zdaniem, dość wyraźnie, iż Norwegia i Szwajcaria nie są państwami do Unii należącymi. W książce została także zaprezentowana charakterystyka specjalnych stref ekonomicznych. Ostatnio Unia starała się skłonić Polskę do wypowiedzenia umów z inwestorami w strefach z powodu nie-

występowania warunków uczciwej konkurencji, co jednakże mogłoby narazić Polskę na olbrzymie odszkodowania na rzecz firm, które zainwestowały w strefach i mają zagwarantowane różne zwolnienia i ulgi w długoletnich umowach.

Ostatnie dwa rozdziały to analiza procesów rozwojowych na Dolnym Śląsku. Wybrany przykład wydaje się właściwym, jako że Dolny Śląsk to obszar, gdzie monofunkcyjna, surowcowa gospodarka spowodowała ograniczenie możliwości dostosowania się do nowych realiów gospodarowania po transformacji ustrojowej. Wraz z przemianami gospodarczymi w Polsce, zmienia się także gospodarka Śląska. Zmniejsza się znaczenie surowców i przemysłu w strukturze wytwarzanego PKB. Autor słusznie podkreśla ważną rolę aglomeracji wrocławskiej w procesach rozwojowych. Wrocław jako zaplecze naukowo-techniczne odgrywać będzie z pewnością ważną, jeśli nie najważniejszą rolę w określaniu ścieżki rozwojowej Dolnego Śląska. Natomiast nie mogę zgodzić się z poglądem, iż bogata baza surowcowa, szczególnie rudy miedzi i pokłady węgla brunatnego mogą stać się barierami rozwoju. Można byłoby wówczas bowiem powtórzyć za pewnym redaktorem telewizyjnym: „Po co Polsce ropa naftowa – z czego byśmy do niej dopłacali?” Moim zdaniem jest to ogólnie czynnik sprzyjający rozwojowi, nie można tylko budować strategii rozwoju tylko i wyłącznie w oparciu o tę bazę, pozostawiając gospodarkę monofunkcyjną.

Słuszną jest bez wątpienia konkluzja, iż zarówno Dolny Śląsk, jak i każdy inny region charakteryzuje się określoną specyfiką, w związku z czym także i strategie rozwoju, czy plany restrukturyzacji poszczególnych regionów, muszą być dostosowane do realiów w tych regionach występujących.

Publikację uważam za pozycję bardzo interesującą. Materiał ujęty jest dość syntetycznie, ale dzięki temu konkretnie. Brakowało mi czasem osobistego ustosunkowania się Autora do omawianych zjawisk i procesów. Ogólnie jednak odbiór czytelnika jest zdecydowanie pozytywny, a praca warta jest polecenia wszystkim, którzy zainteresowani są problematyką regionalną.

*Maciej Pietrzykowski*